

Sygn. akt III Ca 1029/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2020 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący-Sędzia Sądu Okręgowego Magdalena Balion - Hajduk

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2020 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym sprawy

z powództwa J. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 5 czerwca 2019 r., sygn. akt I C 3054/18

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

SSO Magdalena Balion – Hajduk

Sygn. akt III Ca 1029/19

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 5 czerwca 2019r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim oddalił powództwo J. P. przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę 3300,54ł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 września 2018r.

Sąd Rejonowy ustalił m.in., że powód 13 lipca 2010 roku założył w (...) Towarzystwu Ubezpieczeń na Życie, poprzednikiem prawnym pozwanej, wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...). We wniosku ustalono miesięczną składkę na 350 zł, która miała być w całości przeznaczona na mieszany ubezpieczeniowy fundusz kapitałowy. W chwili sporządzenia wniosku powodowi wręczono Ogólne Warunki Umowy Ubezpieczenia, tabelę limitów i opłat oraz wykaz ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych i regulamin lokowania środków. Zakres ubezpieczenia wskazano jako od kwoty minimalnie 8400zł do maksymalnie 176 400zł. Powód złożył wniosek po rozmowie z agentem J. B., u której zawierał kilka umów. Agent poinformował o długoterminowym charakterze umowy i o skutkach jej rozwiązania, a także możliwości odstąpienia od umowy w okresie 30 dni od doręczenia polisy, a także zaoferował powodowi coroczne spotkania odnośnie umowy. Powód otrzymywał informacje co do wartości polisy i wartości wykupu. W chwili zawarcia umowy powód otrzymał informacje „Co dodatkowo klient powinien wiedzieć o umowie ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym – (...) - z sumą ubezpieczenia nie większą niż 8400zł oraz „Co klient powinien wiedzieć o ubezpieczeniu na życie z funduszem kapitałowym - (...)”.

Powód był zobowiązany do opłacania składki całkowitej w wysokości i terminach określonych w dokumencie ubezpieczeniowym, składka całkowita to suma składki podstawowej, składek za umowy dodatkowe opłaconych odrębną składką. Wysokość składek i terminy wskazano na dokumencie ubezpieczenia. Ubezpieczyciel zobowiązany został do wypłaty świadczenia na zasadach określonych w OWU w przypadku zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego, a nadto w trakcie trwania umowy ubezpieczyciel był obowiązany do alokacji każdej składki podstawowej, dodatkowej oraz lokacyjnej zgodnie z zasadami określonymi w OWU. Po stronie powoda powstał także obowiązek umieszczenia całej opłaty za koszty wstępne związane z zawarciem umowy ubezpieczenia, a to z dniem rozpoczęcia odpowiedzialności z tytułu umowy głównej, przy czym opłata za koszty wstępne miała być pobierana przez okres 25 lat, nie dłużej niż do rocznicy polisy następującej po zakończeniu przez ubezpieczonego 60 lat.

Na początku każdego miesiąca polisowego odpowiednia kwota jednostek była odpisywana z rachunku głównego z tytułu udzielonej ochrony ubezpieczeniowej, tzw. opłata za ryzyko ubezpieczeniowe umowy głównej, za dany miesiąc polisy. Jednostki uczestnictwa zostały odpisane po cenie sprzedaży z dnia ostatniej wyceny jednostek uczestnictwa. Opłata za ryzyko ubezpieczeniowe umowy głównej pobierana była przez cały czas trwania umowy głównej, przy czym nie była pobierana, gdy wartość jednostek uczestnictwa zgromadzonych na rachunku głównym przekraczała lub równała się aktualnej gwarantowanej sumie ubezpieczenia. Opłata ta była zależna od wieku i płci ubezpieczonego.

Opłata za koszty wstępne była pobierana w każdą rocznicę polisy przez podpisanie z rachunku głównego 6 % jednostek uczestnictwa zakupionych m.in. za składki podstawowej należne w pierwszym roku polisowym.

W trakcie umowy pozwany potrącił z uiszczonych składek 465,28 zł tytułem opłat za koszty wstępne, natomiast w chwili rozwiązania umowy pozwany wypłacił powodowi kwotę 5164, 61 zł, potrącając kwotę 2561,74 zł tytułem opłaty za koszty wstępne. Powód pismem z 20 sierpnia 2012 roku zwrócił się do pozwanego o wypłatę wartości wykupu, a pozwany poinformował powoda, że umowa została rozwiązana i podał, iż wartość wykupu wynosi 5147, 31 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Zawarta przez strony umowa ubezpieczenia na życie miała charakter mieszany, to jest umowy o cechach umowy ubezpieczenia na życie i w umowy o usługi inwestycyjne. Podstawowym elementem umowy ubezpieczenia zgodnie z art. 805 § 1 k.c. jest ryzyko ubezpieczeniowe odnoszące się do zdarzenia przysłego, niepewnego, który w okresie obowiązywania mogło zaistnieć. Większość składki uiszczanej przez powoda była inwestowana. W ocenie Sądu Rejonowego postanowienia art. 32 ust. 2 OWU, art. 22 ust. 1 do 3 OWU oraz 18 ust. 4 OWU nie były klauzulami niedozwolonymi w rozumieniu art. 385<sup>3</sup> pkt 17 k.c. oraz 385<sup>1</sup> k.c. Powód przystępując do umowy ubezpieczenia występował jako konsument w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c., a pozwany jako profesjonalnie zajmujący się działalnością ubezpieczeniową ma status przedsiębiorcy.

Kwestionowane przez powoda postanowienia umowne związane ze świadczeniem wykupu nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione, gdyż wprowadzone zostały do umowy przez ogólne warunki, a zawarta umowa nie zawierała od nich odstępstwa. Świadczeniem powoda w zakresie umowy ubezpieczenia i umowy inwestycyjnej są składki o określonej wysokości przez wskazany w umowie okres, zaś ze strony pozwanego świadczenie w przypadku śmierci oraz świadczenie wykupu w przypadku rozwiązania umowy w wypadku innymi niż śmierć, a także zarządzanie na zlecenie ubezpieczającego aktywami ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego, co świadczy, iż wartość wykupu jest świadczeniem głównym. W ocenie sądu pierwszej instancji postanowienia OWU były określane w sposób jednoznaczny i nie można ich uznać za niedozwolone.

Precyzyjnie zostały określone koszty wstępne, które związane są z kosztami działalności ubezpieczeniowej, pokrywane ze wskazanych części składek, a pozostałe ich części były inwestowane zgodnie z umową. Pozwany miał prawo potrącać kwoty tytułem określonych szczegółowo opłat, na które powód wyraził zgodę nie tylko podpisując wniosek, ale także nie odstępując od umowy, mając taką możliwość w terminie 30 dni od doręczenia mu polisy.

Jako niezasadne Sąd Rejonowy wskazał żądanie powoda zwrotu różnicy między wysokością ceny zakupu a ceną sprzedaży jednostek uczestnictwa. Taka różnica niewątpliwie ma miejsce, ale jest oczywistym, że cena zakupu jednostek jest zawsze wyższa niż kwota uzyskana za ich sprzedaż.

Sąd wskazał, że zasadny był także zarzut przedawnienia, gdyż zgodnie z art. 819 § 1 k.c. co do roszczeń z umowy ubezpieczenia, żądania zwrotu opłat za koszty wstępne obowiązuje wskazany tam 3-letni okres przedawnienia, zaś w zakresie żądania z tytułu różnic między ceną zakupu a ceną sprzedaży jednostek uczestnictwa roszczenie nie było przedawnione.

Od wyroku apelację wniósł powód, zarzucając naruszenie:

- art.819 § 1 k.c. poprzez zastosowanie i art. 118 k.c. oraz art. 120 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy do roszczenia powoda ma zastosowanie 10 letni termin przedawnienia, a termin przedawnienia biegnie od dnia rozwiązania umowy,
- art. 405 i 410 k.c. przez ich niezastosowanie,
- art.5 k.c. poprzez nieuwzględnienie w sytuacji gdy podniesienie zarzutu przedawnienia stanowiło nadużycie prawa,
- art.385<sup>1</sup> k.c. i art. 385<sup>2</sup> przez ich niezastosowanie i niestwierdzenie abuzywności postanowień OWU dotyczących opłaty wstępnej oraz opłaty z tytułu różnic pomiędzy ceną zakupu a sprzedaży jednostek uczestnictwa oraz art. 6 k.c. przez jego zastosowanie.

Powód wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów postępowania.

Pozwany odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja nie podlegała uwzględnieniu.

Niniejsza sprawa była rozstrzygana w postępowaniu uproszczonym, w którym zgodnie z art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, a także jego ocenę oraz przyjętą podstawę prawną rozstrzygnięcia i unikając zbędnych powtórzeń przyjmuje je za własne.

Żaden z podniesionych przez skarżącego zarzutów nie zasługuje na uwzględnienie. Oddaleniu z mocy art. 381 k.p.c. podlegały wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji jako spóźnione. Uzupełnienia na podstawie dokumentu dołączonego do odpowiedzi na pozew jednak wymaga ustalenie, że zgodnie z polisą nr (...) gwarantowana suma ubezpieczenia wynosiła 8 652zł, a górna granica zakresu sumy ubezpieczenia 181 692zł, przy składce miesięcznej 360,50zł.

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, że przedmiotem zawartej umowy było nie tylko inwestowanie środków, ale w równym stopniu udzielanie powodowi przez pozwanego ochrony ubezpieczeniowej na wypadek zdarzenia losowego, które ostatecznie nie zaszło. W tym też kontekście oceniać trzeba było zasadność pobierania przez ubezpieczyciela określonych opłat w aspekcie regulacji z art.385<sup>1</sup> k.p.c. i zarzut przedawnienia.

Opłata za ryzyko ubezpieczeniowe była powiązana bezpośrednio i jednoznacznie z kosztem udzielonej powodowi ochrony ubezpieczeniowej. Świadczy o tym sama treść zapisu umownego, odwołującego się zarówno do wysokości

gwarantowanej sumy ubezpieczenia jak i płci oraz wieku ubezpieczonego. Z tego powodu roszczenie o zwrot tej opłaty podlegało regulacji z art. 819 § 1 k.c., co oznacza, że pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia tego roszczenia z upływem 3 lat od rozwiązania umowy (por. uchwała Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2018r. sygn. akt III CZP 22/18). Umowa uległa rozwiązaniu 6 października 2012r., a pozew wniesiono 14 listopada 2018r. Podkreślić należy jednak, że to nie zarzut przedawnienia stanowił przyczynę oddalenia powództwa. Sąd Rejonowy odniósł się do zarzutu przedawnienia niejako na marginesie, ale zasadniczą przyczyną oddalenia powództwa było uznanie, że zawarta przez strony umowa i OWU nie zawierają niedozwolonych klauzul umownych. Sąd odwoławczy to stanowisko podziela.

Po rozwiązaniu umowy należało wypłacić powodowi kwotę stanowiącą równowartość posiadanych przez niego na dzień rozwiązania umowy jednostek uczestnictwa wynikającą z aktualnego kursu giełdowego.

Odnosnie opłaty wstępnej należy ocenić, że postanowienia umowy dotyczące tych opłat nie można uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.p.c. Uwzględniając opłatę za ryzyko i okres składkowy mający wynosić 25 lat opłata wynosiłaby 5250zł, pozwany zapłacił z tego tytułu 3027,02zł, oznacza to, że faktycznie koszty umowy wyniosły 17,50zł miesięcznie, uzyskując w zamian ochronę ubezpieczeniową na wypadek zdarzenia losowego w wysokości ponad 181 000zł. Nie sposób zatem uznać w takiej sytuacji, że doszło do rażącego naruszenia interesów powoda.

W związku z tym Sąd Okręgowy, mając powyższe na uwadze na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c., a złożyło się na nie wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 450zł.

SSO Magdalena Balion - Hajduk